



Wojtek wicemistrzem świata



26 lipca 2017 roku to najszczęśliwszy dzień w dotychczasowej karierze Wojciecha Wojdaka, naszego eksportowego krawlisty. Tego dnia reprezentujący barwy BOSiR Brzesko pływak wywalczył w Budapeszcie srebrny medal Mistrzostw Świata na dystansie 800 metrów, okraszając go fantastycznym rekordem Polski, który od wczoraj wynosi 7:41,73 i jest o ponad 4 sekundy lepszy od poprzedniego, również należącego do Wojdaka. Jeszcze na 50 metrów przed metą Polak prowadził, jednak wówczas znakomitym finiszem popisał się Gabriele Detti (Włochy), który wygrał z czasem 7:40,77. Trzeci był Gregorio Paltrinieri (Włochy) – 7:42,44.

Potwierdziły się więc nasze wczorajsze słowa, kiedy przewidywaliśmy, że aby zdobyć medal, Wojdak będzie musiał popłynąć lepiej od własnego rekordu kraju. Gdyby nasz reprezentant popłynął w granicach rekordu ustanowionego dwa lata temu w Kazaniu, byłby zaledwie piąty.

Taktyka opracowana na wczorajszy wyścig przez Marcina Kacera była prosta – trzymać się jaka najbliżej Gregorio Paltrinieriego, który był głównym faworytem do złota i zaatakować go przed ostatnim nawrotem. Wojdak tak właśnie uczynił, jednak wtedy wszystkich zaskoczył Detti.

W wywiadzie udzielonym redakcji „Przeglądu Sportowego” Wojciech Wojdak podkreślił dużą rolę Marcina Kacera w odniesieniu tego sukcesu. Obaj codziennie jeździli do Dębicy, by tam trenować w 50-metrowej pływalni, aby mieć optymalne warunki do uzyskania najwyższej formy. Trener naszego pływaka poproszony przez prezesa Polskiego Związku Pływackiego, aby napisał na kartce czasy, jakie – jego zdaniem – uzyska Wojdak w Budapeszcie, przy dystansie 800 metrów umieścił „7:41”.

Wojciech Wojdak zdobył na trwających jeszcze Mistrzostwach Świata pierwszy medal dla naszej reprezentacji. Miejmy nadzieję, że nie ostatni. On sam popłynie jeszcze na dystansie 1500 metrów – finał przewidziano na najbliższą sobotę.

Jako ciekawostkę przypomnijmy, że w ogóle pierwszym polskim pływakiem, który wywalczył dla naszego kraju medal rangi Mistrzostwa Świata, był zawodnik o podobnie brzmiącym nazwiskiem. Było to w 1991 roku w australijskim Perth. Wtedy to dwa brązowe medale, na dystansach 200 i 400 metrów kraulem, zdobył Artur Wojdat. Teraz cały sportowy świat podziwia innego Polaka – Wojciecha Wojdaka.

fot: fot. Łukasz Laskowski / źródło: Pressfocus



Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/49717,wojtek-wicemistrzem-swiata>

Data wydruku: 2026-06-19 01:40:48